

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrytka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:

W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart., 7,50 h., półrocznie 12 k., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:

Wiersz petil. lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 1 kor. 30 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 h. Załączniki za 100 na prow. 2 h., w miesiącu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

PIKESZO: „OAZA” KINO (gm. hotelu Europejsk.) DZIŚ
WĘDRY: Tajemniczy przestępca Dramat detektyw-
winy w 5 częściach

TELEGRAMY.

Walki na froncie zachodnim.

Wczorajsze komunikaty niemieckie.

BERLIN, 19.4 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 18.4.

Zachodnia widownia wojny.

Na polu walki pod Arras na poszczególnych odcinkach działalność artylerji znowu wzmożła się. Na przedpolu naszych stanowisk po obu stronach Sommy codziennie walki między naszymi posterunkami, a przednimi wojskami nieprzyjaciela. Pod St. Quentin co pewien czas ogień wzmagają się; w katedrę tego miasta trafił szereg pocisków.

Na polu walki pod Aisne wczoraj przed południem walka zmiękła. Francuzi po niepowodzeniach dnia poprzedniego i wskutek działania strat, jakie walczące w tym dniu francuskie dywizje odniosły — nie kontynuowali swej próby przerwania naszego frontu. Dopiero w godzinach wieczornych nastąpiły częściowe ataki przeciwnika. Na wzgórzach Craonne i na północy zachód od lasu La Ville-au-Bols ataki nieprzyjacielskie zostały bądźco złamane w naszym ogniu, bądźco odrzucone w walce z bliska. Także nad kanałem Marne—Aisne zostały odparte nieprzyjacielskie uderzenia. Wczesnym ranem rozpoczęte przez Francuzów w Szampanji ataki na przestrzeni 20 kilometrów po słynnym od szeregu dni wzmagałym się ogniu zostały odparte. Także tutaj zamierzone przez nieprzyjaciela przerwanie frontu zostało

unicestwione na naszych stanowiskach obronnych. Kolorowym dywizjom zostały, z powrotem odebrane niedawno przez nie zdobyte części lasu między Morvillers i Auberive przyczem wzięliśmy 500 jeńców i zdobyliśmy pewną ilość karabinów maszynowych.

Podczas walk dnia 16.4 ogień nasz zniszył 26 z psód wielu pancernych samochodów, które nieprzyjacieli wyprowadził do walki. W tymże dniu zestrzeliliśmy 26 samolotów. Liczba jeńców wzrosła do 3000.

Wschodnia widownia wojny.

Polożenia niezmiennione.

Macedońska widownia wojny.

Na zachód od Monastyr silny atak naszych wojsk odrzucił Francuzów ze stanowisk na Cavana Stana, która na szerokości 1 kilometra podczas walk w marcu dostała się w nasze ręce. Przeciwnicy zostały odparte; wzięliśmy z górą 200 jeńców i zdobyliśmy dużą ilość karabinów maszynowych i miotaczy mia.

BERLIN, 19.4 (BK) Komunikat niemiecki pod datą 18.4 wieczorem. Pod Arras nic nowego.

Na froncie Aisny mocny atak przyniósł nieprzyjacielowi kilka zdobyczy w terenie pod Brage.

Po obu stronach Craonne po rozbięciu francuskiego ataku porannego jest w toku drugi atak.

Także w Szampanji rozpoczęły się w południe nowe walki.

Zakończenie strajków berlińskich.

BERLIN, 19.2. (BK) Strajk, który wybuchnął w szeregu fabryk berlińskich z dniem wczorajszym można uważać za ukończony. Dziś wszędzie podjęto regularną pracę.

Sprawa dymisji dr. Bobrzyńskiego.

WIENIEN 19.4 (tel. wł.) W związku ze zgłoszeniem dymisji przez dr. Bobrzyńskiego panują tu mniemanie, iż komisja parlamentarna Koła Polskiego wypowie się za pozostaniem dr. Bobrzyńskiego w gabinecie.

O konstytuante w Rosji.

PETERSBURG, 19.4 (BK) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Kongres robotników i żołnierzy po krótkich obradach postanowił:

„Zgromadzenie konstytucyjne musi być możliwie jaknajszybciej zwołane do Petersburga na podstawie powszechnego prawa głosowania. W wyborach ma również wziąć udział armja oraz cała ludność powyżej lat 20 tu, także kobiety; jedynie czynna armja będzie wyłączona od głosowania.

Konstytuanta ma rozpatrzyć sprawy: rządów politycznych, organizacji państwowej, samorządu miejscowego, kwestje narodowościowe i wszelkie sprawy międzynarodowe.

STOCKHOLM 19.4 (tel. wł.) „Echo polskie” (Moskwa) z 28 marca donosi z Petersburga:

Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich prowadził układy z Rządem Tymczasowym w sprawie przyspieszenia terminu zwołania Konstytuandy. W rezultacie uchwalono, iż Konstytuanta zwołana zostanie najpóźniej w lecie b. r., przyczem Rząd Tymczasowy zapewnił, że w wyborach uczestniczyć będzie cała armja.

Z uchwał rosyjskiego kongresu robotniczo żołnierskiego.

PETERSBURG, 19.4 (B. K.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Kongres delegatów robotniczych i żołnierskich powziął rezolucję domagającą się od rządu ustawowego wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia roboczego. W zakładach pracują y.h dla celów ochrony narodowej, dozwolone będzie podwyższenie liczby godzin pracy.

Ostateczna rozstrzygnięcie kwestji agrarnej odłożone będzie do konstytuandy.

Pod koniec obrad Plechanow wygłosił mowę, w której podkreślił on znaczenie decyzji kongresu dla dalszego prowadzenia wojny i wywarł do zgody i pracy. Kongres zakończono odśpiewaniem Marsyljanki.

Generał Aleksiejew głównym wodzem armji rosyjskiej.

PETERSBURG 19.4 (B. K.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Generał Aleksiejew został definitywnie mianowany przez rząd prowizoryczny głównym wodzem rosyjskiej armji.

Przekazywanie pieniędzy z Rosji dla Królestwa Polskiego.

STOCKHOLM 19.4 (tel. wł.) Dzienniki polskie, wychodzące w Rosji donoszą, że Aleksander Lednicki wniósł imieniem organizacji polskich podanie do ministra spraw zagranicznych w Petersburgu o pozwolenie przekazywania pieniędzy do kraju Instytutom dobroczynnym, rodzinom urzędników, oficerów i żołnierzy armji rosyjskiej, tudzież tym Instytucjom finansowym, które mają filje, lub zarządy w Rosji. Podanie załatwiono przy hylacie, z zastrzeżeniem, że fundusze te nie mogą być użyte dla zakładów, pracujących dla obrony państw centralnych.

Obawa przed kontrrewolucją w Rosji.

STOCKHOLM 19.4 (tel. wł.) „Echo polskie” z 28 marca donosi:

Według informacji, posiadanych przez Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, była kwatera główna, Mohylów, stała się obecnie głównym siedliskiem ruchu kontrrewolucyjnego. Wobec tego Komitet Wykonawczy zażądał od Rządu Tymczasowego zastosowania specjalnych środków w celu zapobiegnięcia ruchowi monarchistycznemu w Mohylowie i aresztowania wszystkich generałów oraz oficerów otaczających kwaterę.

Żądania Ukraińców w Rosji.

STOCKHOLM, 19.4 (tel. wł.) „Echo Polskie” z 24 marca donosi: Postępowcy ukraińscy złożyli swe żądania Rządowi Tymczasowemu.

Ukraińcy uważają za nieodzowne i niecierpiące zwłoki następujące reformy:

- 1) Wprowadzenie języka ukraińskiego w szkołach ludowych.
- 2) Wykład języka ukraińskiego w szkołach średnich gubernji ukraińskich.
- 3) Wykładanie niektórych przedmiotów na uniwersytecie kijowskim w języku ukraińskim.
- 4) Wprowadzenie języka ukraińskiego w Instytucjach administracyjnych, sądowych i kościelnych w stosunkach z ludnością miejscową w guberniach ukraińskich.

(Według informacji, które przytoczyliśmy we wczorajszym popołudniowym numerze „Ziemi Lubelskiej” znaczna część tych żądań została już spełniona.—Rad.)

Co się dzieje z metropolią Szeptyckim?

STOCKHOLM, 19.4 (tel. wł.) Jak wiadomo, doniosła Pet. Ag. Tel., że metropolita hr. Szeptycki został z więzienia w Jarosławiu uwolniony. Według prywatnych wiadomości, znajduje się hr. Szeptycki w Petersburgu. Dalszych wiadomości o hr. Szeptyckim dotychczas niema żadnych. Koła ukraińskie w Wiedniu przypuszczają, że hr. Szeptycki czynił w Petersburgu starania u nowego rządu, celem ulegalizowania kościoła grecko-katolickiego w Rosji. Dotychczas bowiem, jak wiadomo, rząd rosyjski uznawał wszystkie obrządki tak chrześcijańskie, jak i inne tylko nie grecko-katolików.

Rezultat 6-ej niemieckiej pożyczki wojennej.

BERLIN, 19.4. (BK) Dotychczasowe obliczenie wyniku 6-ej niemieckiej pożyczki wojennej, nie obej-

mujące wielu zgłoszeń drobnych i wojskowych wykazuje 12.770.000.000 marek. Niemiecka łódź podwodna na wodach amerykańskich.

WASZYNGTON 19.4 (BK.) Biuro Reutera donosi: Departament marynarki donosi: Stacje marynarki w Bostonie i Nowym Jorku otrzy-

mały wiadomość, iż amerykański kontrtorpedowiec „Smith” dnia 17.4 o godz. 3^{1/2} rano zauważył łódź podwodną, płynącą pod wodą. Łódź wyrzuciła torpedę, poczem zniknęła.

Kredyt wojenny w Ameryce.
WASZYNGTON 19.4 (BK.) Senat uchwalił etat wojenny w wysokości 7 miliardów.

Komu zostały oddane Legjony Polskie?

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Zamieszczając poniższe informacje naszego wiedeńskiego korespondenta, uważamy za potrzebne stwierdzić co następuje.
Na podstawie informacji zaczerpniętych ze źródła najbardziej kompetentnego, możemy oświadczyć, iż Rada Stanu prowadzi obecnie z czynnikami właściwymi rokowania w celu wypełnienia nowego aktu w sprawie Legionów treścią zgodną z interesami i dążeniami narodu polskiego. Skoro rokowania te dobiegną końca i Rada Stanu zajmie w sprawie wojska stanowisko wyrażne i zdecydowane, społeczeństwo polskie przystąpi solidarnie i energicznie do organizowania tego wojska.

Red.
Wiedeń, w kwietniu.

W prasie polskiej dano się zauważyć pewne zaniepokojenie z powodu, iż w sprawozdaniu z uroczystości oddania Legionów wymieniono generała Beselera, jako tego, który Legiony objął, a nie Radę Stanu. Międzynarodowe koła wiedeńskie upoważniły korespondenta naszego do stwierdzenia, że społeczeństwo polskie nie powinno żywić żadnych obaw co do przyszłości Legionów. Legjony zostały oddane narodowi polskiemu i tylko jemu. Opinja polska nie powinna co do tego faktu mieć żadnych wątpliwości. Ze względu na oddanie Legionów wymieniono nazwisko ge-

nerała Beselera, stało się tylko dlatego, że generał Beseler, otrzymał już dawno temu polecenie wojskowego i technicznego wykształcenia armji polskiej. Misję tę powierzyły państwa centralne za wiedzą reprezentacji polskiej jeszcze w listopadzie generałowi Beselerowi. Oddanie Legionów musiało z natury rzeczy nastąpić w ręce wojskowe, więc w tym wypadku w ręce generała Beselera. Akt ten niema bynajmniej na celu ukrycia lub przestąpienia faktu, iż Legjony przeszły na własność narodu polskiego. Austro-Węgry i ich sprzymierzeńcy zaznaczyli dobitnie w całym szeregu publicznych oświadczeń, iż uznają państwo-owość polską a najlepszym tego dowodem jest właśnie fakt, iż zgodzili się na utworzenie armji polskiej. Cesarz Karol zaznaczył w swoich telegramach, wystosowanych do Rady Stanu z jasnością niepozostawiającą nie do życzenia, że z całego sercem życzy narodowi polskiemu, by jaknajrychlej zdobył odbudować państwo polskie i własną armję. Tą samą tendencją toczą także telegram cesarza Wilhelma.

Oficjalne uznanie niepodległości Polski przez rządy Anglii, Francji i Włoch.

„Frankf. Ztg.” w telegramie z Bazylei podaje następujące doniesienie Agencji Havasa:

Gdy prowizoryczny rząd rosyjski podał do wiadomości rządów Anglii, Francji i Włoch swoją proklamację do narodu polskiego, sprzymierzone rządy podeszły zawiadomić Milukowa, że podzielają uczucia, jakimi ożywiony był rząd rosyjski, gdy wezwał Polaków do niepodległości i wolności.

W tej decyzji Rosji widzą sprzymierzeni tryumf zasady wolnościowej państw nowoczesnych w walce przeciw germańskiej koalicji. Składają oni rządowi rosyjskiemu swe życzenia i oznajmiają opinię publiczną oraz narodowi polskiemu, że czują się solidarnymi z Rosją w dziele oswobodzenia Polski.

Przygotowawcza akcja pokojowa.

Wiedeński „Der Abend” donosi z Berlina: Znany poseł niemiecko-liberalny Stresemann oświadcza, że także parlamentarzyści niemiecko-liberalni bawili za granicą w misji wysoce politycznej, chcąc przez to zaznaczyć, że w akcji dla przygotowania pokoju biorą udział nie tylko socjaliści. Zdaje się też, że także jeden z wybitnych członków centrum — jak się zdaje — pos. Erzberger, bierze udział w tej akcji.

Powody dymisji dra Bobrzyńskiego.

„N. W. Tagblatt” donosi, że dr. Bobrzyński dymisję swoją uмотywował tem, że, wstępując do gabinetu, objął misję przeprowadzenia wyodrębnienia Galicji w myśl życzeń Koła polskiego w drodze pozaparlamentarnej. Z powodu onegdajszego oświadczenia rządu, spełnienie tego stanu stało się niemożliwym, a tem samem misja jego się skończyła. Uznając swoje zobowiązania wo-

bec Koła polskiego, wysnuł z onegdajszego oświadczenia rządu konsekwencje i wniósł dymisję.

Rozmiary i powody strajków berlińskich.

Wiedeński „Der Abend” donosi pod datą 18.4.

Strajk, który onegdaj częściowo w Berlinie się rozpoczął, wczoraj rozszerzył się, ale nie zbyt znacznie, ogólna bowiem ilość strajkujących nie wynosi więcej jak 150.000 ludzi. Zdaje się jednak, że strajk zbliża się już ku końcowi. Przywódcy socjalistów radzą zaniechać strajku i czynią starania, celem skłonienia strajkujących do powrotu do pracy. W tym samym duchu namawia „Vorwärts”.

Co do celów strajku, niema żadnych wyraźnych poglądów. Strajkujący żądają przede wszystkim równomiernego rozdziału środków żywności i stoją na stanowisku, że w Niemczech jest pod dostatkiem zapasów. Należy tylko bezwzględnie zabierać wszystkie istniejące zapasy po wsiach i w miastach, celem równomiernego rozdziału. Dalej żądają strajkujący natychmiastowego przeprowadzenia reformy ordynacji wyborczej do Sejmu pruskiego na zasadzie równości. Zresztą ruch ten okazuje wyraźnie charakter pacyfistyczny.

Kronika.

+ Za opór władzy. (i) W tych dniach sąd wojenny rozpatrywał sprawę Michała Gajowiaka oraz Feliksa i Franciszka Olszaków, mieszkających gm. Chodel, za obrazę i opór władzy, który stawili oskarżeni, gdy żandarmi na mocy wyroku sądowego, chcieli zabrać im pościel z domu. Po zbadaniu sprawy sąd skazał Gajowiaka na 5 miesięcy, obu Olszaków na 7 miesięcy ciężkiego więzienia.

+ Krewki gospodarz. (i) Wczoraj do strażnicy Pogotowia Ratunkowego zgłosił się stróż domu przy ul. Szerokiej № 11, z twarzą pokaleczoną i prosił o opatrzenie mu ran. Zapytany o przyczynę pokaleczenia — opowiedział, że rany te zadał mu gospodarz domu ponieważ poszkodowany nie chciał przechować u siebie skrzynki z cukrem, którą gospodarz chciał ukryć u niego przed rawizją władz. Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy oddał go w ręce milicji, która spisała odpowiedni protokół.

+ Z Pogotowia Ratunkowego. (i) W dniu wczorajszym lekarz pogotowia udzielił pomocy 75-letniej staruszce Aleksandrze Dąbrowskiej, którą karetka Pogotowia odwoziła na dalszą kurację do szpitala Jana Bożego.

Rada i Zarząd Kasy Robotników Lubelskich

zawiadamia Uczestników, iż ogólne roczne sprawozdawcze zebranie odbędzie się w dniu 22 b. m. o godz. 6 ej wieczorem w górnej sali po-Domalkańskiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajanie zebrania.
2. Wybór przewodniczącego zebrania
3. Odczytanie bilansu za 1916 r., odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej, oraz zatwierdzenie bilansu
4. Rozdział zysków.
5. Zatwierdzenie budżetu na 1917 r.
6. Wybór 1 członka Zarządu, 2 członków Rady i 1 członka Komisji Rewizyjnej.

W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie o godz. 6 ej tegoż dnia i w tymże lokalu, bez względu na ilość przybyłych o godzinie 7 ej odbędzie się zebranie w drugim terminie.